

NONSENSOPEDIA

Pani z dziekanatu

Pani z dziekanatu – czeczeński najemnik, jedyna osoba na całej uczelni (wydziale, zakładzie, względnie w firmie), która posiada holistyczne spojrzenie na cały ten młyn, ewolucja wyposażyla ją w oczy z tyłu głowy (zamaskowane trwałą), ale zwykle zamieniane są na możliwość patrzenia w przeszłość, przyszłość i tryb przypuszczający. Często bywa określana mianem Boga. Od niej zależy przyszłość, życie, stan błony śluzowej żołądka i układu nerwowego każdego studenta. Pani z dziekanatu nie jest zwykłym pracownikiem administracyjnym, należy ona do Wielkich, Nie Do Końca Przedwiecznych i ma władzę absolutną. Aby nigdy w życiu nie wejść w konflikt z panią z dziekanatu należy sobie przyswoić kilka prostych zasad.



Pani z dziekanatu pilnuje ciebie przez monitoring

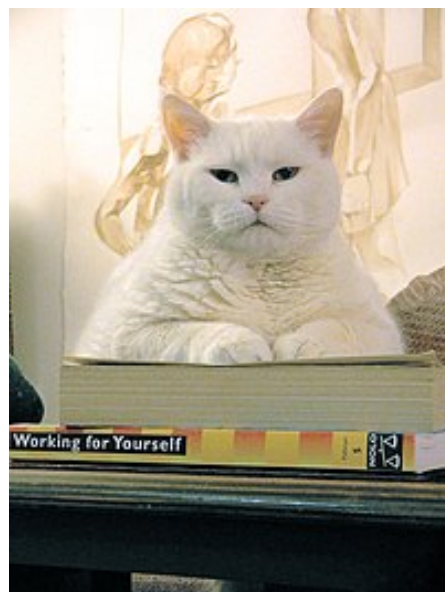
Moce nadprzyrodzone

Oto lista typowych zdań, które o nich świadczą:

- *Dziekan będzie jutro do 14-tej.*
- *Twój zagubiony indeks zostanie ci dostarczony przez osobę w zielonej kurtce.*
- *Polknij czerwoną tabletkę.*
- *Sowy nigdy nie są tym, czym zdają się być.*
- *Dyrektora nie ma, jest na spotkaniu, ale z tego co wiem, nie ma dla pani żadnej informacji.*

Zasady postępowania z panią z dziekanatu (w państwowej uczelni)

1. Pani z dziekanatu nazywana jest też czasem wyrocznią (wbrew temu co mówi: *radzi się uważać na ten wazon*).
2. Dziekanat czynny jest zawsze. To znaczy zawsze – z wyjątkiem środy – od 11:00 do 14:00 czasu miejscowego oraz dni wolnych, dni nagłego urlopu („przecież dziś mam fryzjera!”), gorszych dni („nic mi się nie chce, kawa się skończyła”), radosnych dni („dzisiaj jest taki piękny dzień, że pójdę na spacer”) lub nagłych wypadków („paznokieć mi się złamała!”).
3. Bóg wie wszystko. Pani z dziekanatu wie wszystko lepiej.
4. Pytanie o coś pani w dziekanacie, kiedy ta właśnie pije kawę i je ciastko, grozi śmiercią bądź trwałym kalectwem.



Następny!

Ciasteczka pomagają nam udostępniać nasze usługi. Korzystając z Nonsensopedii, zgadzasz się na wykorzystywanie ciasteczek.

[Więcej informacji](#)

[Okej!](#)

7. Po usłyszeniu *Czego?! należy szybko przeprosić i udać się w kierunku najbliższego wyjścia ewakuacyjnego.*
8. Pani z dziekanatu może nie być złośliwa. W takim wypadku (zaraz po wyjściu z szoku) należy jej wystawić pomnik trwalszy niż ze spiżu przed gmachem wydziału.
9. Powiedzieć pani z dziekanatu, co się o niej sądzi można dopiero po odebraniu od niej dyplomu ukończenia studiów. Inaczej łatwo się przekonać, że nie tylko Balcerowicz będzie musiał odejść...
10. Nie wolno wykrzykiwać do pani z dziekanatu *Ty biurwo!*, bo to nieładnie.
11. Jeśli pani z dziekanatu zrobiła Ci świństwo, należy starać się o posadę w urzędzie skarbowym i oddać jej pięknym za nadobne.
12. Jeżeli pani z dziekanatu czegoś nie wie, lub zapomniała o jakiejś sprawie, to jest to tylko i wyłącznie wina studenta.
13. Zawsze przychodź do dziekanatu w JEDNEJ i OKREŚLONEJ sprawie. Inaczej czeka cię rok niespodziewanej „rozrywki” (np. nieprzyjęcie indeksu).
14. Płać w terminie, a najlepiej przed terminem. Pani z dziekanatu miała staż w ZUS-ie.
15. Nie zwracaj pani z dziekanatu głowy zajęciami, które przepadły. Nie pytaj o obecność profesorów. Od tego jest woźny.
16. Nigdy nie bądź ostatnim w kolejce. NIGDY.
17. Jeśli Pani z dziekanatu przez telefon mówi, że masz przyjść 1 października, to po 70 min. w kolejce pierwszego powie ci że 10 października, po 90 min w kolejce 10 powie że 12 itd.
18. Zawsze, ale to zawsze musicie mieć starostę roku. Jeśli do końca semestru nie wybieriecie i dalej nie zamierzacie tego zrobić, to skazujecie się na wieczne potępienie.

Ciekawostki

- Podobno Google zostało stworzone przez zrzeszenie pań z dziekanatu.
- Podobno pani z dziekanatu potrafi zawstydzić TurboDymoMana.
- Jedyną potężniejszą organizacją od Pań z dziekanatu jest Urząd skarbowy.

Źródło: „https://nonsa.pl/index.php?title=Pani_z_diekanatu&oldid=1774521”

Edytuj tę stronę

OCEŃ ARTYKUŁ

Zagłosuj, by zobaczyć średnią ocen

MĄDROŚĆ ZE SŁOWNIKA

Farmazony – miejsce w grze S.T.A.L.K.E.R., gdzie można znaleźć wiele cennych przedmiotów.

CZY NIE WIESZ...

Że sowa potrafi czytać do tyłu?

Ciasteczka pomagają nam udostępniać nasze usługi. Korzystając z Nonsensopedii, zgadzasz się na wykorzystywanie ciasteczek.

Więcej informacji